NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 47 | Wąbrzeźno, dnia 30 listopada 1935 r. | Rok 16

LEKCJA

z listu św. Pawła apostoła do Rzymu. — rozd. 13, wiersz 11 — 14

Bracia, wiecie czas, iż jest godzina, abyśmy już ze snu powstali, albowiem teraz bliższe jest nasze zbawienie, niż kiedyśmy uwierzyli. Noc przeminęła, a dzień się przybliżył; odrzućmyż tedy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości. Jako we dnie uczciwie chodźmy, nie w biesiadach i pijaństwach, nie w łożach i niewstydliwościach, nie co w zwadzie i zazdrości, ale się obleczcie w Pana Jezusa Chrystusa.

Czego uczy św. Paweł w powyższej lekcyi?

Wyłożywszy Rzymianom obszernie obowiązki życia chrześcijańskiego, napomina ich, aby nie zwlekali, lecz takowe wykonywali, gdyż nadszedł czas pokuty, ale krótko. I dla ciebie, miły chrześcijaninie, nadszedł czas pokuty lecz nie wiesz, jak długo jeszcze.

I Niedziela Adwentowa

EWANGELJA

św. Łukasza rozdz. 21, wiersz 25 — 33.

Onego czasu rzekł Pan Jezus do uczniów: i będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach; a na ziemi uciśnienie narodów dla zamieszania szumu morskiego i nawałności; gdy będą ludzie schnąć od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystek świat. Albowiem mocy niebieskie wzruszone będą. A tedy ujrzą Syna człowieczego przychodzącego w obłoku z mocą wielką i z majestatem. A to gdy się dziać pocznie, poglądajcież a podnoście głowy wasze, bo się przybliża odkupienie wasze. — I powiedział im podobieństwo: Pojrzyjcie na figę i na wszystkie drzewa. Gdy już z siebie owoc wypuszczają, wiecie



Jam jest Alfa i Omega, początek i koniec

żeć blizko już jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, iż się to będzie działo, wiedzcież, iż blizko jest królestwo Boże. Zaprawdę mówię wam, że nie przeminie.

NAUKA

Co oznacza noc, sen i uczynki ciemności?

Prze noc rozumiemy niewiadomość, niewiarę w Chrystusa; w ciemności pogrążona jest dusza grzesznika, który nie przeczuwa niebezpieczeństw, jakiemi mu zagrażają w życiu i wieczności jego grzechy. Przez sen rozumiemy odurzenie duszy, życie zniewieściałe, gnuśne i pod względem religijnem oziębłe, w którem człowiek głuchym jest na głos sumienia, o środki zbawienia się nie troszczy i nie dba o to, co jest jedynie potrzebnem. Przez uczynki ciemności rozumiemy grzechy powstające zwykle z uśpienia wiary i gaszące coraz więcej światło łaski. Święty Paweł wylicza imiennie grzechy biesiadowania, pijaństwa, rozpusty, zwadliwości i zazdrości.



Monarchja w Grecji.

ŚWIĘTO WOLNOŚCI BRATNIEGO NARODU.

Dzień 1 grudnia — świętem narodowem Jugosławji.

W dniu 1 grudnia br. cała Jugosławja obchodzi uroczyście 17-tą rocznicę swego wyzwolenia i zjednoczenia. W tym dniu bowiem przed 17-tu laty spełniły się najgorętsze marzenia wielkich patrjotów serbskich, chorwackich i słowiańskich, którzy przez wieki całe walczyli o niepodległość rozerwanej Jugosławji.

Do stworzenia samodzielnego i zjednoczonego królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców doszło jesienią r. 1918, kiedy po załamaniu frontu salonickiego, wypadki zmierzały wyraźnie do definitywnego oderwania się ziem jugosłowiańskich od monarchji austro - węgierskiej. — Dnia 31 października tegoż roku Narodowa Rada Jugosłowiańska, będąca najwyższym organem organizacyj jugosłowiańskich na terytorjum b. monarchji oznajmiła państwom koalicyjnym, że utworzone zostało państwo jugosłowiańskie, które zamierza zjednoczyć się z Serbją i Czarnogórą.

W czasie od 6 — 9 listopada odbyły się w Genewie narody między przedstawicielami Jugosłowian austro-węgierskich z serbskim prezesem ministrów Pasiczem na czele, na których ustalono warunki zjednoczenia wszystkich szczepów jugosłowiańskich w jedno państwo.

Dnia 25 listopada „Rada Narodowa" w Zagrzebiu zadecydowała o dalszych losach państwa Słoweńców, Chorwatów i Serbów, które zjednoczone zostało ze starą Serbją i Czarnogórą, tworząc wspólne królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców, czyli dzisiejszą Jugosławję. Formalne proklamowanie tej uchwały nastąpiło dnia 1 grudnia r. 1918 w stolicy Białogrodzie, gdzie nieżyjący już dziś król Aleksander, a ówczesny regent na uroczystej audjencji przyjął przedstawicieli Rady Narodowej, która całą swą władzę przelała na nowego monarchę.

Od tej chwili minęło 17 lat. Po pierwszym entuzjaźmie przyszło potem niejedno rozczarowanie. Nasunęły się różne trudności wewnętrzne i zewnętrzne, wypłynęły antagonizmy dzielnicowe, które skutecznie łagodził zmarły w r. 1934 król Aleksander, na-ogół jednak stwierdzić można, że Jugosławja pokonała szczęśliwie wiele przeszkód, gwarantując sobie należyte drogi rozwoju.



Mongołowie z pogranicza Tybetu najzawziętsi wrogowie komunistów w Azji.

O ŚWIĘTEJ OPIEKUNCE GÓRNIKÓW.

(Na dzień św. Barbary).

Według kronik kościelnych życie i męczeństwo św. Barbary przypada na okres panowania cesarza rzymskiego Maksymina. Ojciec św. Barbary, należący do ulubieńców cesarskich, usiłował swą córkę utwierdzić w pogańskiej wierze, na co św. Barbara, wyznająca już za młodu wzniosłą naukę Chrystusa, zgodzić się żadną nie mogła.

Okrutny ojciec stosował wobec swej córki różne udręczenia, a wreszcie, gdy nie wyrzekła się ona wiary w prawdziwego Boga, uzyskał na nią wyrok śmierci przez ścięcie i sam podjął się wobec własnej córki roli kata. Gdy głowa św. Barbary potoczyła się do jego stóp, piorun spadł z nieba i zabił go na miejscu.

Te więc okoliczności, towarzyszące męczeńskiej śmierci św. Barbary stały się powodem, że uważamy ją za obronicielkę od piorunów, od ognia i wzywamy pomocy św. Barbary podczas burzy i pożaru. Z tego względu też, jako świętą od ognia, wybrano św. Barbarę za patronkę zawodów, stykających się z materjałami wybuchowemi, jak puszkarzy i górników.

Zwłaszcza górnicy na najprymitywniejszej nawet kopalni urządzają kapliczkę na górze lub pod ziemią, w której umieszczają obraz swej patronki św. Barbary. Przed zjazdem w podziemia, przed rozpoczęciem pracy zwracają się górnicy z prośbą do Świętej o pomoc i opiekę. To też do jednej z najstarszych uroczystości górniczych w Polsce, należy doroczny obchód dnia św. Barbary, urządzany często z wielkim przepychem, poprzedzany uroczystem nabożeństwem i pochodem.

Św. Barbara jest także opiekunką rybaków. Dawniej na przodzie statku żeglarskiego umieszczano posąg św. Barbary; żaden też żeglarz bez tej figury nie puszczał się na morze. — W Polsce rybacy także czcili i czczą do dzisiaj św. Barbarę, jako swą patronkę. Dodać jeszcze należy, że św. Barbara uważana jest za patronkę dobrej śmierci.

ŚW. MIKOŁAJ I ZWYCZAJE W DNIU JEGO ŚWIĘTA.

Dnia 6 grudnia obchodzi Kościół uroczystości św. Mikołaja, biskupa — wyznawcy. Kroniki kościelne nie wiele o nim podają. Był św. Mikołaj napewno biskupem Miry, w Azji Mniejszej. Cześć jego zaczęła szerzyć się naprzód na Wschodzie, skąd przeszła na Zachód. U Greków, a potem u Rosjan zwany cudotwórcą, dla tych ostatnich szczególniej jest do dziś dnia prawie narodowem świętem, a obrazy jego (ikony) można spotkać wszędzie.

Pewne jest pozatem, że za ostatniego prześladowania za Djoklecjana, był wtrącony do więzienia, skąd wydostał go dopiero edykt wyzwoleńczy Konstantyna. Umarł św. Mikołaj na biskupstwie w Mirze IV wieku. Ciało jego w roku 1087 przewieziono do Bari pod Neapolem, dokąd przybyło dn. 9 maja i odtąd z ustanowienia papieża Urbana II obchodził Kościół tego dnia pamiątkę przeniesienia. — Metropolita kijowski Efraim, wprowadził to święto, jako obowiązujące dla całego Kościoła ruskiego, co dowodzi, że w tym czasie pozostawał jeszcze Kościół ruski w jedności z Rzymem.

Prawie wszystkie brewjarze do XVII wieku bardzo szeroko rozsławiają cnoty i przedziwne czyny św. Mikołaja, oraz zawierają ułożone jeszcze w XII wieku pacierze o Świętym.

Św. Mikołaj stał się patronem dzieci, którym tego dnia rodzice i opiekunowie dają prezenty i obmyślają różne zabawy. Pod tym względem zwyczaje w różnych krajach są niesłychanie rozmaite i pomysłowe. Najczęściej ktoś przebrany za Mikołaja obdarza dzieci podarkami. Zwyczaj ten oparty jest na legendzie o podrzuceniu worków ze złotem trzem ubogim dziewicom.

Malarze przedstawiają św. Mikołaja jako biskupa z długą siwą brodą, trzymającego w ręku otwartą książkę, na której leżą trzy złote jabłka dla przypomnienia trzech obdarowanych dziewic. Jako patron marynarzy posiada św. Mikołaj kotwicę, a worek wskazuje na jego szczodrość. Jest w Polsce wiele kościołów pod wezwaniem św. Mikołaja, w krakowskiem muzeum zaś obraz z XV w. jak św. Mikołaj ucisza fale morskie.

POTĘŻNA WYMOWA CYFR.

Świat misyj już zawsze budził ciekawość wśród wiernych i sympatję, ale nigdy nie tak jak za naszych dni dzięki metodycznej propagandzie na rzecz misyj: miesięczniki i czasopisma misyjne, bogato ilustrowane, konferencje, obrazy świetlne z różnych dziedzin życia misyjnego, prasa codzienna, która chętnie umieszcza interesujące przygody misjonarzy, graniczące nieraz z heroizmem — wszystko to coraz

więcej skierowuje nasz umysł i nasze serca ku sprawom misyjnym.

Pełne sympatji zainteresowanie, okazywane misjom przez stary świat chrześcijański, pełna siły pobudka misyjna papieża Piusa XI, wzywająca wszystkich do współpracy w nawracaniu pogan, spotęgowały rozmach dzieła misyjnego. W ten sposób Kongregacja Propagandy, założona w 1622 roku dla obrony i odnowienia wiary w krajach, zarażonych schizmą lub herezją, i dla szerzenia zasad Chrystusowych w krajach pogańskich, możne otrzymała poparcie, umożliwiające jej spełnienie olbrzymiego zadania misyjnego. Propaganda, która z chwilą utworzenia w 1917 roku św. Kongregacji Kościołów Wschodnich ogranicza swoją jurysdykcję wyłącznie do misyj obrządku łacińskiego, gorliwie zajmuje się od 3 wieków ewengalizacją pogan. Misjonarze otrzymują w zarząd ściśle określony teren, który wpierw stanowi misję niezależną, w miarę rozwoju staje się prefekturą, potem wikarjatem apostolskim z biskupem na czele Skoro zaś warunki sprzyjają powstaniu hierarchji, wikarjat apostolski zamienia się w diecezję W listopadzie ubiegłego roku liczono 499 terenów misyjnych, zależnych od Propagandy: 1 patrjarchat, 28 archidiecezyj, 72 diecezje, 4 opactwa, 241 wikarjatów apostolskich, 101 prefektur apostolskich, 29 misyj oraz 2 okręgi niezależne, a personel misyjny rekrutował się 12.644 kapłanów zagranicznych, 5.384 kapłanów krajowych, 32.411 sióstr zagranicznych i 18.144 krajowych, 6.422 braci zagranicznych i 2.322 krajowych, do czego dochodzi 74.147 katechistów i 62.087 nauczycieli i nauczycielek. Liczba kościołów w krajach misyjnych wynosi 56.237, szkół 37.200 z blisko 3 milj. uczniów, sierocińców 1.971, szpitali 771, schronisk dla trędowatych 108 i 428 przytułków dla starców.

PRZESZŁOŚĆ ZDOBYWCZEJ RADJOFONJI.

(C.P.C.) W Europie nękanej wojną, rozwój radjofonji rozpoczął się dopiero w 1922 r. 7-go października tegoż roku p. Rambert zwrócił się do Federacji Kantonów Szwajcarskich o udzielenie koncesji na budowę radjostacji. Na falach eteru panowała wtedy jednak wszechwładna kompletna dezorjentacja. — Radjotelegrafja, a zwłaszcza sygnały Morse'a, emitowane przez iskrowe nadajniki, uniemożliwiały należytego przekazywanie audycyj. Wobec tego p. Rambert wspólnie z dr E. Pirat'em podjął w 1923 r. akcję w celu uzgodnienia długości fal poszczególnych stacyj i usunięcia w ten sposób jednej z zasadniczych przeszkód w odbiorze. Konferencja, dotycząca tej kwestji zebrała się 22-go kwietnia 1924 r. w Genewie. Ustalono wtedy racjonalny rozdział długości fal dla celów radjotelegraficznych i radjofonicznych, wyznaczono specjalny zakres fal dla okrętów, wzywających pomocy, dla normalnych stacyj nadawczych i wreszcie — dla krótkofalowców. — Przyczem postanowiono zwołać w końcu 1924 r. drugą konferencję, którąby miała na celu ukonstytuowanie Międzynarodowej Unji Radjofonicznej. — Z rozmaitych względów konferencja ta nie doszła do skutku, wobec czego zapoczątkowaną akcję podjęło British Broadcasting Co..., zwołując przygotowawczą konferencję na dzień 18 marca 1925 r. do Londynu. Definitywny kongres odbył się w siedzibie Ligi Narodów w Genewie 3 kwietnia 1925 r. Zgłosiła wtedy swój akces i Polska.

W ten sposób, po uchwaleniu statutu, definitywnie ukonstytuowano Międzynarodową Unję Radjofoniczną.

W 1910 r. Albert I, król Belgów, postanowił nawiązać kontakt radjowy między Belgją a Kongiem. Próby te zrodziły w 1913 r. nowy wynalazek inżyniera włoskiego Marzi'ego, a mianocie mikrofon węglowy. Ośmieliło to belgijską komisję techniczną do dalszych kroków. Rozpoczęto nadawanie sygnałów czasu z wieży Eiffla w Paryżu, następne dość rzadkich audycyj z płyt.

W 1914 r. nastąpiła pierwsza transmisja koncertu na cześć królowej Elżbiety. Odtąd transmisje tego rodzaju miały miejsce co tydzień. Celem spopularyzowania radja rozpoczęto produkcję masową aparatów detektorowych dla mieszkańców Belgji i Północnej Francji. Wybuch wojny położył kres tym poczynaniom, a belgijska stacja nadawcza została zburzona.

POD NIEMIECKIM DACHEM I POD MAZURSKĄ STRZECHĄ.

(C.P.C.) W czasie swej podróży kajakowej po Mazurach Pruskich. P. Melchjor Wańkowicz zajechał do wsi Iznoty nad Czarną Rzeką. Znalazł się tam w środowisku niemieckiej ludności, która przeniosła się tutaj z pogranicza na skutek plebiscytu. To element na Mazurach Pruskich uprzywilejowany. Potem autor reportażu przybywa do osady zamieszkałej przez Polaków — to twarda rasa Mazurów, których nie zdołało przemóc parusetletnie prześladowanie. O tych kontrastowych zupełnie środowiskach opowie autor słuchaczom w reportażu radjowym p. t. „Pod niemieckim dachem i pod mazurską strzechą" dna 30. 11. o godz. 17-tej w cyklu reportaży „Na Mazurach Pruskich".

JEHUDA MENUCHIN NA PŁYTACH — PRZEZ RADJO.

(C.P.C.) Młodziutki, bo kilkunastoletni skrzypek Jehuda Menuchin osiągnął w przeciągu krótkiego okresu czasu sławę największego skrzypka świata: Łączy on bowiem w grze swojej skończoną technikę z niezwykłą głębią wyczucia intencyj kompozytorów, przepiękny ton z wielką powagę i siłą wręcz sugestywną. — Kilka płyt w nagraniu tego genjalnego skrzypka, któremu akompanjuje polski pianista Artur Balson, usłyszą radjosłuchacze dnia 1. 12. o godzinie 19.30. —

„KOSZ MA GŁOS". — WESOŁA FALA LWOWSKA.

W pokoju kierownika „Wesołej Fali" przewrócił się kosz na papiery. Z jego wnętrza wysypał się na podłogę stos druków, blankietów, okazowych numerów czasopism, podartych listów, anonimów i odrzuconych tekstów. Z tych wydobytych świstków powstała rewja, którą usłyszą radjosłuchacze w niedzielę, dnia 1. 12. o godz. 21-ej. Rewja nosi tytuł: „Kosz ma głos". Tekst pióra Wiktora Budzyńskiego.

SUŁKOWSKI



SŁUCHOWISKO DLA MŁODZIEŻY W PIĄTEK 29. XI. O GODZ. 12.15

PŁYWAJĄCE CEGŁY.

W Szkocji, w zachodniej prowincji Lothian są produkowane tak lekkie cegły, że mogą na wodzie pływać. Są one fabrykowane z muszelek w różnej formie i różnej barwie. Posiadają właściwości zwykłej cegły, a nadto wyróżniają się tem, że można je jak drzewo rżnąć piłą.

WPŁYW FUTRA NA CHARAKTER.

Jeden z psychologów w Filadelfji dowodzi, że futro wpływa na charakter jego właściciela. Noszący gronostaje mają charakter kłótliwy, sobole powodują zdolności artystyczne, ze skór pantery — kłamią, srebrnych lisów — są nastrojeni romantycznie, ze skór króliczych są wiarołomni. Kto chce niech w to uwierzy.

ZIELONA GWIAZDA.

Angielskie gazety donoszą, że znany astronom Dr Steavehson w Londynie oświadczył, że odkryta w r. ub. nowa gwiazda w konstelacji Herkulesa — ma niezwykły blask, a mianowicie szmaragdowo - zielony. Kolor ten jest bardzo wyraźny i nadzwyczaj żywy.

MAŁŻEŃSTWO JAPOŃSKIEGO ARYSTOKRATY Z FRANCUZKĄ UNIEWAŻNIONO W TOKJO.

Dwudziestopięcioletni arystokrata japoński Kanenori Honjo, który studjował we Francji, lotnictwo, wziął ślub cywilny z Francuzką. Gdy przybył z małżonką do Tokio, małżeństwo jego nie zostało zatwierdzone przez marszałka dworu cesarskiego. Musiał wrócić na stały pobyt do Francji.

KINOTEATR W AFGANISTANIE

W Kabulu otwarto pierwsze kino w Afganistanie. W dniu otwarcia musiano zmobilizować całą policję, gdyż obawiano się demonstracyj przeciweuropejskich. Na szczęście otwarcie odbyło się bez awantur.